Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 189 — Rok 132 (3) Sobota, 14 sierpnia 1943 r. DZIŚ: Anastazji JUTRO: Wnieb. NPM.

Ataki bolszewickie znowu spełzły na niczym

Naczelna Komenda Niemieckich Sil Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 13 sierpnia:

Podczas gdy na przyczółku mostowym rzeki Kubań nieprzyjaciel, na zachód od Krymskaja, ponowił bezskutecznie ataki wspomagane czołgami i samolotami bojowymi, doszło nad rzeką Mius i nad środkowym Dońcem tylko do nieznacznej lokalnej działalności bojowej.

W rejonie na południowy zachód od Biełgorodu bolszewicy zaatakowali także wczoraj znacznymi siłami piechoty i formacyj pancernych. W ciężkich walkach obronnych, połączonych z kontratakami, odparto nieprzerwane ataki sowieckie, zniszczono szereg nieprzyjacielskich grup bojowych i zestrzelono wielką liczbę czołgów. Także na północny zachód od Orła i na froncie na południe i na południowy zachód od Wjaźmy ataki bolszewickie spełzły na niczym.

Na południe od jeziora Ładoga nieprzyjaciel po doprowadzeniu nowych sił podjął na nowo swoje ataki Oprócz ciężkich krwawych strat stracili bolszewicy wczoraj na froncie wschodnim 380 czołgów.

Lotnictwo w rejonie Biełgorodu przyniosło odciążenie walczącym wojskom przede wszystkim zadając niszczące uderzenia bolszewickim formacjom pancernym, skupieniom piechoty i pozycjom artyleryjskim. W walkach powietrznych zestrzelono wczoraj 91 samolotów bolszewickich, ponosząc straty w ilości własnych 4 aparatów.

Na Sycylii nie doszło do żadnych większych działań wojennych. Niemieckie formacje samolotów bojowych zaatakowały w nocy silnie obstawione lotniska nieprzyjacielskie i bombami rozpryskowymi i palącymi spowodowały poważne zniszczenia wśród odstawionych samolotów i w obiektach lotniskowych. W rejonie morskim Katanii lotnictwo, w ciągu dnia, uszkodziło zrzuceniem bomb kontrtorpedowiec nieprzyjacielski. Podczas obrony przed atakami lotniczymi, skierowanymi na kontynent włoski, myśliwcy niemieccy strącili wczoraj 7 samolotów.

W godzinach przedpołudniowych w dniu 12 sierpnia nieprzyjacielskie formacje lotnicze wtargnęły pod osłoną chmur nad zachodni teren Niemiec i zrzuciły ponad szeregiem miejscowości, zwłaszcza ponad Bonn i Bochum, bomby rozpryskowe i zapalające. Ludność poniosła straty. Siły obrony przeciwlotniczej zniszczyły 37 samolotów nieprzyjacielskich, przeważnie czteromotorowe amerykańskie bombowce.

Ubiegłej nocy kilka nieprzyjacielskich samolotów nękających nalecia to teren Niemiec, powodując nieznaczne szkody materiałowe. Ponad okupowanymi obszarami zachodnimi myśliwcy, operujący nocą i artyleria przeciwlotnicza zestrzelili 5 bombowców brytyjskich.

W nocy na 13 sierpnia samoloty niemieckie zaatakowały bombami cele jednostkowe, położone w południowo-wschodniej Anglii.

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły w toku zaciętych walk na Atlantyku i na Morzu Śródziemnym 6 statków o pojemności 33.000 ton i uszkodziły dalszy celną torpedą.

BERLIN, 13. 8. — Wielka sowiecka ofensywa letnia — tak czytamy w niemieckim komentarzu do walk na Wschodzie i na Sycylii — nie zdołała się dotychczas rozwinąć do rozmiarów wielkiej operacji, obejmującej znaczne przestrzenie. Raczej z każdym dniem zaznacza się coraz wyraźniej zjawisko, iż przerodziła się ona w walkę zapaśniczą broni technicznej. W szczególności odnosi się to do punktów ciężkości sowieckich operacyj ofensywnych, mianowicie rejonu na południe od Biełgorodu i na południe od Wjaźmy. Bolszewicy w dalszym ciągu rzucają do walki szczególnie w rejonie Wjaźmy niesłychaną mnogość technicznych środków bojowych, którym towarzyszą stosunkowo słabe siły piechoty.

Wywiad powietrzny stwierdził jednak, że faktu tego nie należy sobie tłumaczyć jako ewentualnej definitywnej rezygnacji przeciwnika z utrzymywania w dalszym ciągu nacisku piechoty. Na jego pozafrontowych obszarach stoją bowiem w pogotowiu formacje ziemne, czekając na użycie jako rezerwy. W obecnej chwili jednak walka ogranicza się niemal do akcyj czołgów artylerii i lotnictwa. W tym zakresie niemiecki „Tygrys" nie tylko równoważy się z sowieckim „T 34", ale nadto jego lepsze opancerzenie, siła ognia i zwrotność dają mu zawsze przewagę nad sowieckim kolosem stalowym. Przede wszystkim jednak świetnie spisuje się t. zw. „miotacz sztucznej mgły", który neutralizuje występujące masowo „organki Stalina". W powietrzu panują niemieckie maszyny „Messerschmitt" i „Focke-Wulf", przeciwko którym bolszewicy nie mają równorzędnego typu. Na wszystkich terenach bojowych jakość broni niemieckiej wykazuje przewagę nad ilością strony przeciwnej.

Podczas kiedy walki w rejonie Biełgorodu w ciągu środy przybrały w dalszym ciągu na gwałtowności, atak sowiecki w rejonie Orła rozproszkował się. W każdym razie takie wrażenie odnosi się, czyniąc porównanie z siłą naporu sowieckiego w ciągu ostatnich tygodni. W każdym razie jednak także i w tym rejonie należy się liczyć z ponownym atakiem bolszewików w wielkim stylu. Wskazują na to różne oznaki.

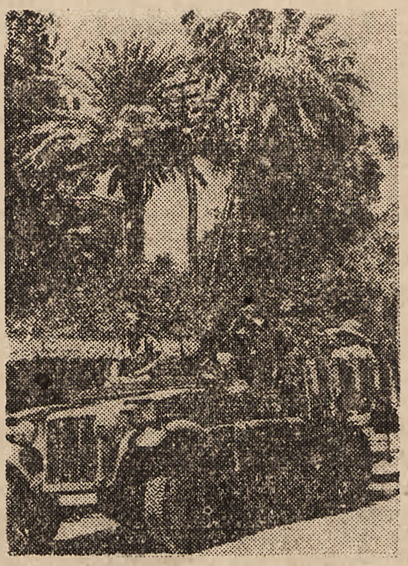
Niewzruszoną postawę wykazują również formacje obronne na Sycylii Rozbicie silniejszej próby wysadzenia wojsk alianckich na zachód od Cap Orlando można uważać jako dowód energii, z jaką działa coraz silniej koncentrowana akcja oporu formacyj obronnych na tej wyspie. Planowe ruchy odchylające niemiecko-włoskich sił zbrojnych na skróconą pozycję przyczółka mostowego pozwalają przypuszczać, że Aliantów oczekują tu jeszcze niesłychanie zacięte i obfitujące w straty walki.

Ruchome walki obronne na Sycylii

RZYM, 13. 8. — Włoski komunikat wojenny z czwartku dnia 12 sierpnia brzmi:

Na środkowym odcinku frontu sycylijskiego trwają dalej gwałtowne ataki nieprzyjaciela.

U wybrzeży wyspy nasze samoloty torpedowe zaatakowały nieprzyjacielskie okręty wojenne i statki handlowe, trafiając jeden krążownik o wyporności 10.000 ton, inny krążownik o wyporności 5.000 ton oraz 3 statki handlowe.



Zmotoryzowana artyleria przeciwlotnicza na Sycylii

Formacje czteromotorowych bombowców amerykańskich atakowały wczoraj miasto Terni.. Liczne gmachy publiczne, w czym szpital i wiele domów mieszkalnych, uległy zniszczeniu albo uszkodzeniu. Straty wśród ludności cywilnej są wysokie. Nasz myśliwce zaatakowały samoloty nieprzyjacielskie i w zaciętych walkach, które przeciągnęły się aż do wybrzeża, zestrzeliły 9 aparatów.

Podczas nieprzyjacielskich ataków lotniczych na miejscowości w prowincji Reggio Calabria artyleria przeciwlotnicza zniszczyła trzy samoloty.

BERLIN, 13. 8. — Na Sycylii wojska niemieckie znajdowały się w dniu 10 sierpnia i nocy poprzedniej w ruchomych walkach obronnych, w wyniku których Alianci ponieśli znaczne straty.

Pochód wojsk anglo-amerykańskich stale był powstrzymywany skutkiem wysadzania w powietrze szlaków komunikacyjnych i zapór minowych. W ciągu kontrataków niemieckich rozbito straże przednie Aliantów, posuwające się bardzo ostrożnie. Zeznania jeńców potwierdziły skuteczne stosowanie taktyki elastycznej obrony, przy czym — jak podali jeńcy — straże przednie niejednokrotnie doznają tak dotkliwych strat, że w niektórych wypadkach stopniały do 10 procent swego pierwotnego stanu.

Jedynie w rejonie na zachód od masywu Etny oddziały alianckie utrzymywały styczność bojową z wojskami niemieckimi, lecz również tutaj nie doszło do żadnych większych działań bojowych. Pojedynczo przeprowadzone lokalne wypady Angloamerykanów załamały się krwawo w ogniu broni niemieckiej.

Tajemnica [illegible] metod obronnych na wschodzie

BERLIN, 13. 8. — Bitwy w wielkim stylu na froncie wschodnim przewalały się z niezmniejszoną gwałtownością w tę i tamtą stronę Ze zmiennego przebiegu zaciętych walk, które pod względem zażartości nie mają równego sobie przykładu, można coraz wyraźniej wywnioskować o zamiarze bolszewików uzyskania jeszcze w ciągu bieżącego lata rozstrzygnięcia wojny. Taką opinię wypowiada korespondent wojskowy Niemieckiego Biura Informacyjnego w swej dzisiejszej analizie sytuacyjnej. Korespondent pisze:

Od pięciu tygodni szaleją największe bitwy w obecnej wojnie na całej długości frontu wschodniego. Przy użyciu niewidzianej dotychczas ilości materiału bolszewicy usiłują przełamać front niemiecki i w ten sposób wymusić ostateczne rozstrzygnięcie tej wojny. Głód i nędza są inspiratorami dowództwa sowieckiego. Z olbrzymią siłą, jaką daje tylko rozpacz, armie sowieckie uderzają w ciągu tych pięciu tygodni na linie niemieckie celem wybicia sobie okna na urodzajny zachód, załamują się na sile odpornej frontu niemieckiego, po czym odpływają wstecz aby następnie z podwójną energią, czerpaną z nowo-ściągniętych rezerw, uderzać znowu w kierunku zachodnim. Fale te zalewają tu i ówdzie brzeg, ostatecznie jednak zanikają zanim lokalne włamania są w stanie doprowadzić do przełamania całego kunsztownego systemu tam, a tym samym do zalania całych odcinków frontu.

Rejony dokoła Orła i Wjaźmy stały się punktami ciężkości wysiłków bolszewickich. Okoliczność ta wyświetla zamiary bolszewików. Celami ich są: Charków Sumy i Brjańsk. Jednak 5 tygodniowe najcięższe ofiary nie zdołały zapewnić im posiadania ani jednego z tych celów. Wpradzie na południowy zachód od Biełgorodu udało im sie dokonać na początku ich masowego naporu głębokiego włamania w kierunku południowo-zachodnim. Jednak sowieckie komunikaty, głoszące zwycięstwo, okazały się i tym razem znowu przedwczesne. W chwili, kiedy bolszewicy sądzili, że sukces operacyjny znajduje się w uchwytnej bliskości, dowództwo niemieckie dzięki elastycznej taktyce bojowej zdołało już miejsce włamania zaryglować i zatrzymać atak sowiecki. Najbliższy rozwój wypadków ukaże tu niewątpliwie jeszcze dramatyczne i pod względem wojskowym niesłychanie interesujące manewry.

Na południe i południowy zachód od Wjaźmy bolszewicy skoncentrowali najsilniejsze siły ciężkiego i najcięższego sprzętu bojowego, wszystkich najnowocześniejszych technicznych środków bojowych, jakich nie widziano dotychczas na żadnym innym punkcie frontu i w żadnym innym okresie obecnej wojny. Fantastyczna mnogość ciężkich i lżejszych bateryj, miotaczy płomieni, granatników i t. zw. organek „Stalina" usiłuje zasypać wojska niemieckie swymi śmiercionośnymi pociskami. Jednak i tutaj bolszewicy ryją jedynie ziemię, nie będąc w stanie zapewnić sobie przy pomocy tej olbrzymiej koncentracji najnowocześniejszego materiału wojennego sukcesu operacyjnego, nie mówiąc już o sukcesie strategicznym. Bolszewikom nie udało się nawet urządzić większych strat w ludziach po stronie niemieckiej. Jeszcze się pokaże, jakie znaczenie posiada ta okoliczność.

Tajemnica zwycięskiej niemieckiej metody obronnej polega na jej celowości. Jeżeli dowództwo przeciwnej strony pragnie uzyskać przełamanie za wszelką cenę, wówczas wola ta jeszcze więcej nie sprzyja zamierzeniom dowództwa niemieckiego. Zamierzenia te bowiem dążą w kierunku zużycia przeciwnika. Przestrzeń nie odgrywa przy tym decydującej roli. Natomiast rozstrzygającą dla sukcesu lub niepowodzenia jest kwestia, do jakiego stopnia uda się sparaliżować siły przeciwnika przez jak najintensywniejsze zużycie. W ciągu kilku tygodni okaże się już naocznie, która z obu stron będzie w stanie wystąpić z siłą niezłamaną, ponieważ nie naraziła jej na zużycie. Wtedy bowiem okaże się całkiem jasno, jak mało decyduje sprawa zysków terenowych, a jak wysokie znaczenie ma wysokość strat dla dalszego prowadzenia wojny na Wschodzie.

Rozmowy Roosevelta z Churchillem

AMSTERDAM, 13. 8. — Brytyjska służba informacyjna donosi, że według pogłosek prezydent Roosevelt ma przybyć do Quebeck celem odbycia rozmów z Churchillem. Odbędzie on z Churchillem konferencję w sprawach wojskowych i politycznych.

GENEWA, 13. 8. — Bez udziału Z. S. S. R. jest rzeczą niemożliwą, jak pisze „New York World Telegram", rozwiązać większość istniejących problemów europejskich. Konferencja między Rooseveltem i Churchillem jest niekompletna, gdyż brak jeszcze Stalina, Roosevelt i Churchill — jak podkreśla dziennik — winni w jakikolwiek sposób doprowadzić do ściślejszego porozumienia z Z. S. S. R.

BERNO, 13. 8. — „Daily Telegraph" donosi z Moskwy: W środę przyjął Stalin na Kremlu ambasadorów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. W długotrwałej konferencji wziął udział komisarz dla spraw zagranicznych Mołotow. Mimo że brak jest względem tego doniesień urzędowych, krążą pogłoski, że ośrodkiem rozmów było najściślejsze skoordynowanie wojskowych i politycznych planów Stanów Zjednoczonych Wielkiej Brytanii i Z. S. S. R.

Głos dnia

Dziennik portugalski „A Voz" szczegółowo zajmuje się wywodami ambasadora Stanów Zjednoczonych Vendella Willkie, ogłoszonymi w dzienniku „Daily Telegraph". Szczególne wrażenie na katolickim tym piśmie wywiera organizacja pracy nad dzieckiem w Bolszewii. System bolszewicki, tak pisze dziennik, zmusza do najcięższych robót przymusowych mnóstwo dzieci, począwszy już od wieku 10 lat.

Trzeba sobie wyobrazić, że mali ci chłopcy i dziewczęta pracować już muszą po 11 godzin dziennie, tak jak w Rosji. W takich warunkach nie ma absolutnie już miejsca ani czasu na duchowy ich rozwój. W Z. S. S. R. od lat dziecięcych człowiek nie jest niczym więcej, aniżeli kawałem materii, kołem w straszliwym nieludzkim mechanizmie. Mechanizm ten pracuje bez zarzutu. Od kołyski aż do likwidacji — w raju sowieckim ma każdy obywatel ustalone swe miejsce.

W KILKU WIERSZACH

● Jak obecnie podano do wiadomości, w dniu 22-go lipca bezpośrednio po wypłynięciu z Bosforu żaglowiec turecki odbywający podróż z Burgas do Stambułu strzałami armatnimi zatopiony został przez sowiecką łódź podwodną. Uratowana załoga podaje, iż bezpośrednio przed atakiem otrzymał wezwanie od wynurzonej łodzi sowieckiej, by udzieliła informacji o pewnym niemieckim statku-cysternie, który w międzyczasie cało przybył do Burgas.

△ Ambasador japoński w Burmie, Sawada, wręczył w dniu wczorajszym swe listy uwierzytelniające szefowi państwa burmańskiego doktorowi Ba Maw.

Utworzony niedawno nowy jugosłowiański wydział emigracyjny w Londynie już znowu ustąpił. Następny wydział, zdaniem tej agencji, prawdopodobnie składać się będzie z „urzędników cywilnych".

● Ostatnio przeprowadzono cywilną mobilizację wszystkich pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach transportowych na terenie Bułgarii, jak również wszystkich tragarzy i woźniców.

□ Jedna z grup transportowych niemieckiego lotnictwa, która przebyła około 15 milionów km powietrznych, doniosła o 20.000 locie służbowym. Wspomniana grupa przewiozła kilkaset tysięcy ton ciężarów oraz 81.000 żołnierzy.

Biskupi kościoła grecko-katolickiego w Rumunii telegraficznie wyrazili Głowie Kościoła rzymsko-katolickiego papieżowi Piusowi XII. swoje współczucie z powodu zbombardowania Rzymu.

X „Neue Züriche Zeitung" podaje z Mediolanu, w związku z ostatnim anglo-amerykańskim atakiem terorystycznym, że można się było naocznie przekonać o tym, że w większości wypadków bombardowaniem dotknięto mieszkania i mienie ludności cywilnej. Odnosi się po prostu wrażenie, że większość bomb rozpryskowych i zapalających zrzucano bez wyboru na miasto.

△ Parlamentowi irańskiemu przedstawiono nowego ministra sprawiedliwości w osobie Mohsena Scaat.

Ciekawe wykopaliska w Horodence

We wschodniej części Horodenki, za kościołem rzymsko-katolickim, w dolinie, którą potok mały przepływa, znajdują się kamieniołomy, od wielu dziesiątek lat eksploatowane jako materiał budowlany. Już w r. 1939 natrafiono w skałach na ślady człowieka przedhistorycznego, jednak nie troszczono się wówczas o zachowanie pamiątek historycznych. Przed dwoma miesiącami, w maju, ulewne deszcze odsłoniły dalsze szary, wśród których zaobserwowano garnki malowane, cegły palone i krzemienne narzędzia, pochodzące z epoki neolitycznej tj. gładzonego kamienia. Pasmo skał, wśród których znaleziono wykopaliska, ciągnie się od kościoła, w kierunku wschodnim, do góry czerwonej.

Wszystkie znalezione przedmioty noszą znamię kultury mykeńskiej. Jeszcze przed paru dziesiątkami lat z pokucko-podolskich grobów neolitycznych wydobyto sporą ilość ceramiki malowanej o cechach całkiem odrębnych i zupełnie odmiennych od zabytków ceramicznych innych ziem słowiańskich, a natomiast mających wielkie podobieństwo do malowanych naczyń glinianych znalezionych w najdawniejszych grobach mykeńskich. Podobieństwo to jest tak uderzające, że upoważnia do twierdzenia, iż między kulturą ludu, który pod koniec epoki neolitycznej siedział na obszarze Podola galicyjskiego i Pokucia, a najdawniejszą kulturą Mykeńczyków musiał istnieć ścisły związek; jeżeli nie wypłynęły z jednego źródła, to w każdym razie jedna musiała się na drugiej wzorować. Mamy tu więc do czynienia z pierwszym na ziemiach słowiańskich — okolice Horodnicy nad Dniestrem — śladem kultury przedhistorycznej, widocznie spokrewnionej z jedną z najdawniejszych kultur historycznych starożytności.

Świeżymi wykopaliskami w Horodence na pewno zainteresują się nasi naukowcy.

Pozytywne wyniki pracy
w dziedzinie przemysłu włókienniczego i skórzanego

Do najważniejszych osiągnięć w pracach grupy gospodarczej przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skórzanego w okresie od 1. 7. ub. r. do dnia dzisiejszego należą: utworzenie centrali rozdziału dla tkactwa dzianego i pończosznictwa, centrali rozdziału dla przemysłu odzieżowego, centrali rozdziału dla wyrobów taśmowych i plecionych, założenie centrali włókienniczej sp. z ogr. odp. w Warszawie oraz urządzenie warsztatów szkolnych tkactwa dzianego i pończosznictwa w Warszawie.

Zadaniem warsztatów szkolnych jest wychowanie i wyszkolenie młodzieży na odpowiedzialnych pracowników fachowych. Warsztaty te, obliczone na 200 uczniów, podzielone są na trzy oddziały: 1) ręcznego tkactwa dzianego, 2) maszynowy podzielony na zawijaki, maszyny do harasów i krosna do haftów wyrób pończoch i skarpetek oraz 3) dział konfekcyjny.

Grupa Gospodarcza poświęca wiele uwagi sprawie wykształcenia zawodowego, czego wyrazem jest m. i. projekt urządzenia w czasie od sierpnia do października 1943 r. specjalnej fachowej wystawy szkolnej dla Warszawy, Tomaszowa, Częstochowy i Krakowa.

Przy pomocy wspomnianej wyżej instytucji, a w szczególności central rozdziału, których liczba niebawem zapewne się powiększy, Grupa stwarza możność coraz to skuteczniejszego kierowania produkcją podporządkowanych jej przedsiębiorstw.

Równolegle z tym postępuje akcja „wojenno-gospodarczej koncentracji i specjalizacji". Wynikiem jej jest z jednej strony szereg przedsiębiorstw zwiniętych i unieruchomionych, z drugiej strony wzmożenie i wykorzystanie istniejących możliwości dzieki racjonalizacji i specjalizacj. Akcji tej należy zawdzięczać m. in. poważne zwiększenie kontyngentu pracowników w przemyśle zbrojeniowym i zaoszczędzenie nakładu energii przy podniesionej jednocześnie wydajności produkcji. Ten ostatni punkt widzenia jest szczególnie ważny dla przemysłu odzieżowego Gen. Gub., który w ramach akcji ujęcia zbiorów rolnych oraz przysporzenia pracowników dla produkcji zbrojeniowej stoi wobec doniosłych zadań.

System premiowy w r. 1943-4

Tabela dla płodów rolnych i mleka

Podajemy dziś na pierwszym miejscu tabelę równoważników premiowych dla płodów rolnych i to dla 100 kg dostawionego każdego wymienionego tu produktu; umieszczona obok nazwy liczba oznacza dotyczącą ilość punktów jednostkowych. Pamiętać przy tym należy, że każdym 100 jednostkom premiowym odpowiada 10 punktów premiowych.

1. **Ziarno chlebowe i pastewne:** żyto — 100, pszenica — 130, jęczmień — 100, owies — 80, kukurydza — 100 hreczka — 100. proso — 100.

2. **Strączkowe jadalne:** — żółty groch Viktoria — 200, groch zielony — 200, groch zwyczajny — 150, fasola — 200, soczewica — 200.

3. **Strączkowe pastewne:** groch pastewny — 120, wyka jara — 120, peluszka — 120, bobik — 120, łubin — 120.

4. **Nasiona oleiste:** Rzepak — 350, siemię lniane — 300, siemię konopne — 250, ziarna maku — 500, gorczyce — 300, słonecznik — 300.

Przy oddawaniu ziemniaków i warzyw ustalono, że ilość należnych jednostek premiowych będzie się obliczało według kwoty sprzedażnej — nb. po cenach urzędowych, przy czym relacje są takie, że przy każdym 1 zł sprzedażnej kwoty producentowi należą się 3 jednostki premiowe przy zdawaniu ziemniaków, a 1 jednostka przy zdaniu jakiejkolwiek jarzyny.

Przy sprzedaży mleka wprowadzono premiowanie progresywne w stosunku do zawartości tłuszczu w mleku. Sprawiedliwa ta ocena wpłynie też niewątpliwie na staranie się gospodarzy o podniesienie w tym kierunku mleczności swoich krów. Podane tu liczby jednostek odnoszą się do każdych 100 l, w każdej zaś parze liczb pierwsza z nich oznacza procentowość tłuszczu, druga z nią związana ilość jednostek premiowych. A więc: 2,0 — 54, 2,1 — 57, 2,2 — 59, 2,3 — 62, 2,4 — 65, 2,5 — 67, 2,6 — 70, 2,7 — 81, 2,8 — 84, 2,9 — 87, 3,0 — 99, 3,1 — 102, 3,2 — 106, 3,3 — 109, 3,4 — 112, 3,5 — 116, ponad 3,5 — 120.

DZIECI BEZ OPIEKI I ODZIEŻY WINNY ZNALEŹĆ W POLSKIM DOMU PRZYTUŁEK. PRZYJMIJ CHOĆ JEDNO.

Zbiór chmielu zapowiada się dobrze

Dobrze zapowiada się w tym roku sprzęt chmielu w okręgu lubelskim. W roku bieżącym sprzęt chmielu, rozpoczynający się około 15 sierpnia, ukończony będzie w dwa tygodnie później aniżeli zwykle, ponieważ z jednej strony zimna pogoda wiosenna w tym roku, z drugiej zaś liczne szkodniki wywarły ujemny wpływ na jego wegetację. O ile pogoda nie dozna zbyt wielkich zmian, należy się liczyć w tym roku ze zadowalającym sprzętem.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 22.00
Koniec 4.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Robotnicy z Rzeszy przyjeżdżają na urlop

Onegdaj przybyła na dworzec lwowski w godzinach rannych nowa partia robotników zatrudnionych w Rzeszy na urlop do stron rodzinnych.

Wyjechali z Berlina — w liczbie ponad 860 ludzi. Część z nich wchłonął po drodze Kraków, Przemyśl i inne pomniejsze miasta i wsie, Galicja gości ich jednak najwięcej. Lwów był właśnie ostatnim etapem drogi urlopowiczów, którzy z tego punktu głównego rozjadą się na wsze strony.

Urlop trwa pełnych dni czternaście, gdyż czas przeznaczony na drogę nie wlicza się. Jest więc się z czego cieszyć, tym bardziej, że i trosk na razie nie ma żadnych — mają oni bowiem bezpłatną kartę jazdy i kartę żywnościową ważną przez cały czas urlopu.

Za nimi przyjadą na urlop (15-go bm.) inni, za nimi (18-go i 19-go bm.) znów inni — z Essen, Lipska i Wiednia, partiami po 550, 780 i 800 ludzi.

A potem? — Przeminą dni wypoczynku, nadejdzie dzień powrotu tam, gdzie czeka ich praca.

Śp. Jan Smereka

W gronie filologów lwowskich powstały duże szczerby. Zmarł śp. Fr. Smolka, znany papyrolog, odszedł niezapomniany wychowawca młodzieży W. Śmiałek.

Do nich należał także zmarły niedawno, w 48-mym roku życia dr. Jan Smereka. Po ukończeniu w roku 1913, ze stopniem celującym, oddziałów równorzędnych gimnazjum IV we Lwowie, zapisał się On na studia klasyczne w Uniwersytecie lwowskim. Tu przy katedrze filologii klasycznej pracował od r. 1922 jako demonstrator i asystent młodszy, uzyskując w r. 1925 stopień doktora filozofii. W pięć lat później zostaje starszym asystentem, a w r. 1936 docentem filologii klasycznej. Od stycznia 1937 r. zostaje adjunktem katedry. W ten sposób ma coraz większą możność pogłębiania wśród słuchaczy znajomości antyku.

Równocześnie przez szereg lat bierze udział w pracach i w zarządzie Polskiego Tow. Filologicznego.

W roku 1937 pogłębia swoje studia w Berlinie i w Lipsku, zyskując potrzebne na wyjazd stypendium przez szereg prac naukowych z zakresu retoryki starożytnej. Pojawiają się one drukiem, po łacinie i po polsku, w „Eos“ organie PTF. i w „Eos Supplementa“ w Księdze Pamiątkowej 50-lecia gimnazjum IV, w Kwartalniku Klasycznym, w Księdze Pamiątk. II zjazdu filologów klasycznych ziem słowiańskich w Pradze 1931 r. W Przeglądzie Humanistycznym drukuje wyniki swych badań nad najstarszymi poetami w dobie humanizmu. Jedna z jego prac weszła w skład księgi wydanej dla uczczenia seniora filologów polskich, Ludwika Ćwiklińskiego.

W związku z tą pracą naukową zostają też jego podręczniki szkolne, cieszące się ogólnym uznaniem. Podstawę do zrozumienia potrzeb nowego gimnazjum dała mu kilkuletnia praca nauczycielska w Zakładach Wychowawczych Strzałkowskiej.

W uznaniu pracy naukowej Jana Smereki Lwowskie Towarzystwo Naukowe mianowało go z pocz. r. 1937 członkiem przybranym.

Ciężkie warunki materialne wskutek działań wojennych przyczyniły się do powstania gruźlicy, której ofiarą padł 25 lipca, mimo leczenia się w sanatorium w Hołosku, osierociwszy wraz z dzieckiem żonę, córkę zmarłego przed paru miesiącami wizytatora szkolnego, Tadeusza Witwickiego. Pozostawił po sobie dobre wspomnienie wśród znajomych, kolegów i wychowanków. Cześć Jego pamięci!

St. P.

Zbiórka kości

Z dniem 1 sierpnia br. weszło w życie zarządzenie Nr 5 Kierownika Urzędu Gospodarowania starzyzną i materiałami odpadkowymi w Gen. Gub. w sprawie zbiórki kości (Dz. Rozp. G. G. Nr 58, str. 384).

Na podstawie tego zarządzenia wszystkie kości, które pozostają — jako nie nadające się do spożycia — w jadłodajniach, zakładach gospodnich, szpitalach, sanatoriach, kuchniach fabrycznych, kasynach, wspólnych obozach, gospodarstwach domowych i w innych miejscach, należy zbierać i dostarczać właściwemu handlarzowi-pośrednikowi. Za spełnienie obowiązku zbierania i dostarczania kości ciążącego na małoletnich powyżej 10-ciu lat odpowiedzialni są rodzice lub te osoby, do których należy opieka nad małoletnimi.

Handlarz - pośrednik obowiązany jest dostarczone mu kości przeznaczone do zbiórki dostawić hurtownikowi, wyznaczonemu przez Urząd Gospodarowania Starzyzną i odpadkami materiałowymi w Gen. Gub. Hurtownik winien w wyznaczonych przez Urząd odstępach czasu, zgłaszać Urzędowi Gospodarowania Starzyzną i odpadkami materiałowymi Gen. Gub. przyjęte ilości kości przeznaczonych do zbiórki i dostawić je do zużytkowania według jego wskazówek.

Nasze typy

Na dzisiejszy 14-ty dzień wyścigów konnych w Lublinie typujemy zwycięstwo następujących koni:

Gon. I. — 1) Record, 2) Kaligula. **Gon. II.** — 1) Etna IV, 2) Olimpia. **Gon. III.** — 1) Tokio, 2) Pina. **Gon. IV.** — 1) Hassling, 2) Senor. **Gon. V.** — 1) Bona-Street, 2) Sztafeta II. **Gon. VI.** — 1) Erynia, 2) Goplana II. **Gon. VII.** — 1) Baf, 2) Suez. **Gon. VIII.** — 1) Negresco, 2) Potomac. **Gon. IX.** — 1) Unwald, 2) Forta II.

Gospodarzu!

Ten, kto troszczy się tylko o siebie a nie myśli o innych, nie postępuje po chrześcijańsku. Oddaj więc swój kontyngent, pomóż robotnikom i pracownikom w mieście a postąpisz w sposób rozumny i szlachetny.

W rytmie szewskiego młotka

Od 7-mej rano aż do 5-tej po południu przez rozwarte okna starej lwowskiej kamienicy dobywają się na opustoszały rynek suche stuki szewskich młotków. Fachowiec rozeznałby, które z tych uderzeń pochodzi z klepania skóry, jakie aś z wbijania kołków. Rytm żyw… i gęstszy z rana, w południe na obiednią półgodzinę ustaje, wznawia się nieco zwolniony w późniejszej porze, kiedy przez okno chłopakowi starsi każą zajrzeć, czy wskazówki na czarnej zegarowej tarczy bliskie już są piątej godziny.

Liczne pokolenia szewców lwowskich regulowały swój żywot podług swego ratusza, ale w żadnym z nich nie możnaby znaleźć przykładu, który by dzisiejsze warunki przypominał. Jedno chyba się nie zmieniło: szewska beztroska i braterskie współżycie. Zdarzyło się właśnie w tym przyrynkowym warsztacie, że jeden z kilkunastu zbiorowo pracującej czeladzi garść papierosów przyniósł — każdemu się dostało i jest wielkie kurzenie, bo w dobrym znaczeniu stosują tu, gdy można, zasadę „co moje to i twoje“. A zdarzyło się także, że wrócił po urlopie kolega-wesołek i od czasu do czasu się odezwie. Nic wszystko z tego nadaje się na to, aby to mogli usłyszeć przechodnie pod czarną kamienicą, ale aż tam dojść ich może zdrowy rechot śmiechu szewskiej drużyny, dającej sobie jakoś radę z twardym życiem. Zadowolony z dowcipu i kierownik, uznanie swe wyraża w superlatywie zauważając: „Nie było cholery dwa tygodnie, był spokój“. Na tę prowokację nowy kawał i dalsze łupu cupu po skórze — co prawda częściej po gumie, nawet nasadzonej na drewnianą łamaną podeszwę.

Jak dawniej bywało tak i teraz jednakowo rozrzucony szewski sprzęt na niskim stoliku, gdzie z pudełka z portugalskich sardynek gwoździki się błyszczą, a obok w kartoniku z tutek kołki bieleją przy czarnym jakimś smarowidle, którym się dyskretnie cery zaciera. Na ziemi, pod nogami buciary, jeszcze raz na nowy żywot wskrzeszane i obrzynki drogocennej skóry i wypierającej ją gumy.

Starzy tu siedzą i młodzi. Starsi cisi — umieli już zapomnieć czasy, kiedy byli panami majstrami na swoim; najmłodsi, uczniowie także niemowni: słuchają i słuchać się uczą, a praktykę rozpoczynają od prób na jakimś beznadziejnym już chodaku.

W izdebce kierownika materiał, który się w porządku wydaje, i skład przyniesionego do naprawy obuwia, a w szafie bucięta już zoperowane, wyglądem swym kwalifikujące się za szybę wystawową; nie poznać w nich ruiny jaką przedstawiały, gdy je tu w przedpokoju do zapisu oddawano. Wszystko zapisane i według urzędowego cennika obliczane — nad tym księgowy czuwa. Jest tu — widać — jeszcze inne czuwanie przytomne, wspólne dobro mające na oku: na ścianie w każdej ubikacji czerwone walce gaśnic — w sionce skrzynie z piaskiem, w nich wbite nowiuteńkie łopaty — bo to jeszcze rok 1943. Piasek piaskiem, ale ludziom butów potrzeba, więc biją w rytmie szewskie młotki w przyrynkowym zbiorowym warsztacie.

Wieści z naszego kraju

Warszawskie dzieci na koloniach

Niezależnie od uruchomienia na terenie Warszawy 47 punktów półkolonijnych o obszarze ponad 14 ha, na których przebywa ponad 11.000 niezamożnych dzieci, uruchomiono jeszcze 2 punkty kolonijne dla 360 dzieci, a mianowicie w Falenicy i Świdrze.

W początku lipca br. liczba kolonii letnich wzrosła do 16. Prócz Falenicy i Świdra czynne są kolonie w Otwocku, Mogilenicy, Starej Wsi i Grembkowie, Skolimowie w Łaskarzewie i Hilyczkach, a oprócz tego na terenie powiatu siedleckiego uruchomiono 7 mniejszych punktów po 30 dzieci każdy.

Dzieci w wieku przedszkolnym umieszczano tylko w Świdrze, a od 7—14 lat na 15-tu innych koloniach. Turnusy kolonijne w br. wynosiły od 3—4 tygodni każdy. Pierwszy turnus objął ponad 1.300 dzieci. Łącznie z tegorocznej akcji letniej korzystać będzie około 13.000 dzieci, przy czym ponad 2.500 młodzieży na koloniach korzysta z czterorazowego posiłku o łącznej wartości około 2.400 kalorii, korzystając także ze stałej opieki higienistek i personelu lekarskiego.

Ograniczenie sportów wodnych na Wiśle

Z dniem 4 b. m. weszło w życie w Warszawie zarządzenie o częściowym ograniczeniu korzystania z Wisły w obrębie m. Warszawy. Na podstawie tego zarządzenia 100 m w górę rzeki od nowego mostu do 100 metrów w dół rzeki od ostatniego mostu kolejowego zabroniono jazdy na wszelkiego rodzaju łodziach, a przede wszystkim żaglówkach, kajakach i łodziach rybackich. Zakazowi nie podlegają łodzie służące do wydobywania żwiru i piasku, a pozostające w służbie Budowlanego Urzędu Rzecznego, względnie łodzie trudniące się zawodowym dostarczaniem towarów do statków „Vistuli“. Prócz jazdy na łodziach zabroniono nadto kąpania się w Wiśle i plażowania na wybrzeżach, jak również łowienia ryb sieciami i wędkami na wyznaczonym terenie.

Artyści dla R. G. O.

Staraniem Polskiego Komitetu Opiekuńczego Kraków-miasto odbędą się w dniach 13, 14 i 15 bm. w sali Starego Teatru w Krakowie imprezy artystyczne p. t. „Wieczór słowa, piosenki i tańca“, z których czysty dochód przeznaczyli artyści biorący w niej udział na pomoc dla najbiedniejszych miasta. Jak każda dotychczas impreza R. G. O. tak i ta wywołała wielkie zainteresowanie wśród publiczności krakowskiej. W imprezie biorą udział najlepsi artyści krakowscy.

Zapasy i boks w „Melodii“

Po raz pierwszy od roku 1939 na scenie teatrzyku „Melodia“ w Warszawie odbyły się zapasy atletyczne i walki bokserskie.

W walkach francuskich spotkanie W. Elsnera, Zawadzkiego i T. Brycha zakończyło się wynikiem remisowym. Olbrzym K. Szymkowski maltretował sympatycznego brodatego karła (około 150 kg wagi!) J. Skrockiego, nie mógł go jednak pokonać — wynik remisowy.

Clou wieczoru stanowiła walka Kolczyński—Dorcba. Obaj byli w doskonałej formie. Zwyciężył na punkty Kolczyński. W ostatniej walce Korolec zwyciężył na punkty Nowakowskiego.

W najbliższą niedzielę ma wystąpić Garkowienko.

Gospoda flisaków

Prawdziwym nieznanym światem dla niejednego Warszawianina jest Powiśle. Mimo, że dzielnica ta znajduje się niemal w centrum miasta, tuż przy boku gwarnego i ruchliwego śródmieścia i mimo, że w ciągu ostatnich kilkunastu lat zmieniło się znacznie jej oblicze i unowocześniło się przez takie budowle, jak Ubezpieczalnia Społeczna, ZUSS, Elektrownia itd. — to na szczęście do dziś dnia zachowała jeszcze zabytki dawnego budownictwa.

Oprócz stylowego pałacyku ongiś książąt Sanguszków kryjącego się w podwórzu posesji Solec 37, godnym jest widzenia znajdujący się obok budynek, w dolnej swej kondygnacji murowany, w górnej drewniany z trzema oknami w szczycie — charakterystyczny dla dawnego Powiśla.

Tuż obok, bo pod numerem 39 stoi jeszcze do dziś dnia prawdziwy unikat — prawdziwa jak gdzieś w głębi Karpat — kurna chata. Na pierwszy rzut oka trudno tę cechę rozpoznać, gdyż na zewnątrz przedstawia się to jako drewniany dworek z podcieniami o czterech filarach i o stromym dachu ceglanym. Dopiero wewnątrz, mimo mieszkalnych adoptacyj, zauważyć można dymny otwór w szczycie. Ongiś była to gospoda flisaków, gdzie zatrzymywali się na postój flisacy spławiający drzewo do Gdańska. Palono wówczas ogień na do dziś dnia zachowanym palenisku, przy czym dym uchodził przez otwór w szczycie dachu.

Nowe tereny warzywne u Lublinie

Lublin, posiadający 105.000 mieszkańców, do niedawna dysponował powierzchnią uprawy jarzyn wynoszącą zaledwie 150 ha. Na podstawie zarządzeń odnośnych władz udało się przysporzyć dla Lublina nowe tereny warzywne, tak że obecnie miasto dysponuje 350 ha. Tym samym Lublin ma zapewnioną dostawę jarzyn również i na okres zimowy.

4.000 uczniów w Radomskiem

Silny wzrost liczby uczniów w rzemiośle w Gen. Gub. najbardziej uwydatnił się w okręgu radomskim. W 1940 r. liczba uczniów wynosiła tam zaledwie 800; dziś liczba uczniów wzrosła do 4000 osób.

Osobliwości dawnego Lwowa

Stuletni pamiętnikarz i stulecie jego śmierci

Nie byłoby właściwym zaliczać do osobliwości postać szanowną i godną pamięci, o której wspomnieć pragniemy. Jest natomiast osobliwością, w szczególności dla naszego miasta, rzecz przez tego człowieka napisana, a bodajże jeszcze większą osobliwość stanowi sędziwy wiek, w jakim do pisania się zabrano. Powiedzmy od razu: autor chwycił za pióro kończąc setny rok życia. Nazywał się Thullie. Tadeusz Thullie. Pochodził z rodziny francuskiej. Dziad jego, Jan, lekarz paryski, na propozycję ostatniego z Sieniawskich, Adama, hetmana wielkiego koronnego, przybył do Polski i pełnił najpierw w Warszawie służbę lekarską przy wojsku, potem zaś, przeniósłszy się do Lwowa, obrany był radcą miejskim. Syn jego, a ojciec Tadeusza, nazywał się Adam, był kapitanem wojsk polskich, za żonę miał Katarzynę Fontanównę. Jej to brat, a wuj naszego Tadeusza, architekt Fontana, budował we Lwowie klasztor SS. Sakramentek i wielki gmach szlacheckiego zakładu wychowawczego, zamieniony na szpital i będący do dziś dnia szpitalem. Fundował go biskup Głowiński, dlatego biegnąca pod budynkiem ulica ma imię Głowińskiego.

Tadeusz Thullie urodził się w Warszawie, 6-go grudnia 1741 r. Wychowany u Jezuitów we Lwowie, dostał się na dwór księcia Stanisława Lubomirskiego i wraz z tym dworem odbywał liczne podróże. Nie zbywało mu więc i na wykształceniu i na obyciu. Otrzymał tytuł sekretarza królewskiego, potem szlachectwo polskie. Jakiś czas gospodarował na roli jako dzierżawca kilku folwarków w państwie buskim u Mierów, na koniec osiadł we Lwowie i tu, wśród coraz to wzrastającej rzeszy potomków, spędził drugą połowę życia, to jest drugich lat pięćdziesiąt, aż do zgonu. Umarł 14-go kwietnia 1843 roku, mając lat bez mała 102. Ale, gdy mu już dobiegła setka, zaczął pisać — pamiętnik. „Czerwiec 1841 roku“, były pierwsze słowa wstępu. „Ja, Tadeusz de Thullie, gdy to piszę, liczę mego życia rok setny“... „Teraz przystępuję ad perpetuam memoriam rzeczy, które w życiu widziałem i tych, o których słyszałem...“

Niestety! Rozpoczętą pracę nie daleko zdołał posunąć. Czy pamięć przestała dopisywać, czy też ręka nie dość sprawnie wykonywała jej zlecenia, dość, że gdy śmierć, tak długo o nim zapominająca, wreszcie nadeszła, pamiętnik zawierał ledwo cząstkę tego, co jego autor przez sto lat „widział i słyszał“. Szczupła ta, ale cenna spuścizna zawiera opis Lwowa. Nazywają to topografią Lwowa, bo z tego opisu można sobie odtworzyć położenie wymienionych ulic, wałów, budynków. I tak np. czytamy, że poza bramą Halicką (która stała, jak wiadomo w ulicy Halickiej tam, gdzie dziś przecina ją ulica Sobieskiego), a więc idąc w kierunku dzisiejszego placu Halickiego, widziało się „dom drewniany dla kata i jego posługaczy“, a wśród zabudowań podmiejskich „w tej stronie jak Bernardyni, była łaźnia publiczna: kto używał tej łaźni, płacił trzy krajcary, a po polsku mówiąc sześć groszy; osobna izba dla mężczyzn, osobna dla kobiet, ale także mężczyznom usługiwały kobiety i płaciło się za tę wygodę trzy krajcary...“

Rękopis przechował się i był w swoim czasie opublikowany. A w roku bieżącym minęło równo lat sto od śmierci jego autora.

T. B.

OKRĘGOWA GRUPA RZEMIOSŁO — LWÓW

OGŁOSZENIE

W niedzielę, 15 sierpnia 1943 o godz. 11-tej zebranie rzemieślników z Sądowej Wiszni i okręgu u p. Schotta.

Oczekuję wszystkich rzemieślników należących do organizacji rzemieślniczej na zebraniu celem zaznajomienia się z przyszłym planem pracy.

Okręgowa Grupa Rzemiosło — KRÖHNE

OGŁOSZENIE

WPISY DO PAŃSTWOWEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ (wyższego stopnia) (Fachschule) i do klasy przygotowawczej.

1) Na dział krawiecki przyjmuje wpisy i udziela informacji Dyrekcja Szkoły w budynku szkolnym przy ul. Piekarskiej 9 — codziennie od godziny 9—12.

2) Na dział opieki społecznej wpisy przyjmuje i informacji udziela Dyrekcja Szkoły w budynku szkolnym przy ul. Krasickich 12 — codziennie od godziny 15—18.

Termin wpisów od 10—25 sierpnia 1943. DYREKCJA

WPISY DO KLAS PRZYGOTOWAWCZYCH

jakie będą czynne w r. szk. 1943/44 przy Państwowej Technicznej i Chemicznej Szkole Zawodowej, przymować będzie Dyrekcja przy ul. Akademickiej 9 codziennie od godz. 10—12 w czasie od 16-go do 21-go sierpnia 1943.

Warunki przyjęcia: 1) ukończenie 14 lat życia (metryka urodzenia), — 2) ukończenie 7 ewent. 6 klas szkoły powszechnej (świadectwo szkolne), — 3) wpłata 5 zł. jako taksy wstępnej. DYREKCJA.

OGŁOSZENIE

Wpisy do dwuletniej koed. Państwowej Chemicznej Szkoły Zawodowej z polskim językiem nauczania odbędą się od 16—25 sierpnia włącznie w budynku przy ul Krasickich 18a od godz. 15,30—17,30.

Warunki przyjęcia:

1. Ukończenie 18 lat w bież. roku kalendarzowym.
2. Ukończenie 7 klas szkoły powszechnej lub równowartościowe ogólne wykształcenie.
3. Dwuletnia, z dodatnim wynikiem odbyta praktyka warsztatowa (egzamin na czeladnika) lub świadectwo ukończenia szkoły rzemieślniczej.
4. Złożenie z pomyślnym wynikiem egzaminu wstępnego z języka niemieckiego, polskiego i matematyki.

Miejski Urząd Szkolny (Fredry 8) może zezwolić na przyjęcie do szkoły kandydatów posiadających wyższe niż przewidziane wykształcenie ogólne, jeżeli nie posiadają warunków wymienionych pod 3. W tym wypadku należy wnieść prośbę do Miejskiego Urzędu Szkolnego przez Dyrekcję zakładu.

Wpisowe w kwocie 10 zł należy złożyc wraz z podaniem o przyjęcie.

Konieczne załączniki:

1. ostatnie świadectwo szkolne.
2. metryka chrztu.

DYREKCJA

✝ Ś. p. **KAZIMIERZ PLESZYNOWICZ** najukochańszy Mąż i Syn, były leśniczy, lat 28 — padł 2. sierpnia z ręki bandyty w Glinnie koło Jazłowca o czym zawiadamiają w smutku i żalu pozostawieni

Żona, Dzieci, Rodzice.

✝ W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego Męża i Ojca ś. p. **JANA MAJERA** em asesora P. K. P. odprawiona zostanie MSZA ŚW. ŻAŁOBNA w dniu 16. sierpnia br. (poniedziałek) o godz. 8-mej rano w kościele Św. Elżbiety przy wielkim ołtarzu, na którą zapraszają Znajomych, Krewnych i Kolegów Zmarłego — w smutku pogrążeni

Żona, Dzieci i Wnuki.

✝ W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **JANA LIS MICHNIEWICZA**, kontrolora Dochodów D. O. K. P. Lwów następnie Warszawa, ostatnio naczelnika Biura opałowego dla nieniemieckich pracowników kolejowych w Grodzisku odbędzie się dnia 17. sierpnia 1943 r. we wtorek o godz. 8-mej rano za spokój Świetlanej Duszy Zmarłego NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w kościele Św. Teresy, na które Krewnych, Przyjaciół i Życzliwych zaprasza

Żona i Matka z Rodziną.

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu zwłok nieodżałowanego Męża i Ojca ś. p. **CZESŁAWA ECKHARDTA** na miejsce wiecznego spoczynku i okazali nam tyle współczucia, składa serdeczne podziękowanie

Żona z Synami i Rodziną.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy okazali współczucie i nieśli pomoc w przesmutnej chwili pogrzebu ś. p. Męża mego — inż. **ALOJZEGO ŻMIGRODZKIEGO** i jedynej córeczki **KRZYSI**, zmarłych śmiercią tragiczną w Kosmaczu, łączę wyrazy serdecznej podzięki.

Żona.

KUPNO — SPRZEDAŻ

SELSKINOWE futro modne sprzedam. ul. Tarnowskiego 84, m. 2. v

SPRZEDAM ubranie ciemne w paski bielskie w pierwszorzędnym stanie, pantofelki damskie granat 38, wiśniowe z granat. na korku 38 wycinane, bluzeczkę niebieską creps. z koronką, czarną creps., kapelusz granat. modny. Piekarska 5. m. 3.

PŁASZCZ skórzany sprzedam ulica Tarnowskiego 84, m. 2. v

BREITSCHWANCOWE łapki nowe (błam do uszycia), wielki kołnierz karakuły czarny i mały popielaty, ubranie prawie nowe granatowe bielskie, wszystko pierwszorzędne — sprzedam zamożnym bez pośrednictwa. Podać adres do G. L. 29432:

KUPIĘ trencz nowy ewent. używany ale w bardzo dobrym stanie Zgłoszenia: Lwów, Akademicka 23, Kawiarnia „Zina". 29435

KUPIĘ 2 nowoczesne łóżka mosiężne z siatkami i 6 materaców włosienych w dobrym stanie. Oferty do Gaz. Lw. nr 29366

MASZYNĘ do szycia krytą pierścieniową w jak najlepszym stanie — sprzedam. Kleparowska 4, I. p., — mieszkanie 8. 29440

POLECENIA GODNE FIRMY

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY

DLA KAŻDEJ PANI najlepsza na obecne czasy „Książka kucharska" znanej autorki Fr. Gensówny: „ZDROWA KUCHNIA" wyszła już z druku w drugim wydaniu. Kolorowa okładka, bardzo czytelny druk, dobry papier, 20 ilustracji. Cena zł. 15. Z przesyłką pocztową zł. 16.80. Do nabycia w każdej księgarni. Skład główny: KSIĘGARNIA M. KOWALSKI, Lwów, ul. Legionów 19. Dla odsprzedawców rabat.

KSIĘGARNIA H. ŁOPIEŃSKI, Lwów KOPERNIKA 12 kupno i sprzedaż książek polskich z różnych dziedzin wiedzy. 3906

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. Grafika sztychy.

WORKI i sznurek papierowy — T. Szumski, Łyczakowska 4. 27931

TADEUSZ SZUMSKI, ŁYCZAKOWSKA 4, poleca art. gospodarczo — szczotki, pasty, grzebienie, papier pakowy, worki, sznurek papierowy

SPISZ spokojnie! Odpluskwianie mieszkań mebli „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06 3857

OCZKA podnosimy na poczekaniu TRYKOTARNIA SYKSTUSKA 23

POSAD POSZUKUJĄ

ZAMIŁOWANA wychowawczyni nauczycielka wyręczycielka, szuka posady. Zgłoszenia Gaz. Lw. 29319

KUPIEC średnie wykształcenie szuka natychmiast posady do biura lub sklepu. Listy Gaz. Lw. 29487

URZĘDNIK z długoletnią praktyką, szuka posady. Listy Gaz. Lw. 29488

INTEL. 17 l. sierota. poszukuje zajęcia wyłącznie do dzieci Zgłoszenia Żeromskiego 15 c, drzwi 7, Lwów. v

ZDOLNY rachmistrz przyjmie wszelkie prace buchalteryjne, specjalność listy płac, parę godzin po poł. Listy do Gaz. Lw. 29275

ZGUBY

DNIA 6. 8. 1943, skradziono dokumenty: metrykę, odpis metryki, zaświadczenie ukr. komitetu, zaświadczenie złożenia egz. dypl., Ausweis na nazwisko Galanka Julian. 29147

SKRADZIONO dokumenty: 2 Ausweise, 3 kartki żywnościowe i świadectwo szczepienia na nazwisko Maria Cycholik, Białohorska 70. Zwrot wynagrodzę. 29257

ZGUBIONO portfel z dokumentami przystanek ul. Zadwórzańska. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem, adres: Kramczewski Tadeusz, Zadwórzańska 83, I. v

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA zawiadamia o zgubieniu Kraftfahrzeugscheinu szkolnego wozu PKW Fiat Ost nr 110—588 29671

SKRADZIONO Ausweis na nazwisko SZYMAŃSKI STANISŁAW wystawiony przez firmę L. Eckelbart, — Baumeister Wien, Zweigstelle Lemberg Sophienstr. 36. 29369

TRENCZ pozostawiony w pociągu Lwów - Sambor do odebrania. Podać adres, datę i jakość do Admin. Gaz. Lw. nr 29438:

SKRADZIONO dnia 11. 8. 1943 r. na pl. Krakowskim dokumenty na nazwisko Wanda Guźkowska, Ausweis, kartę tramwajową roczną, pieniądze i kartki żywnościowe. Proszę o zwrot dokumentów: Lwów, ulica Zapolskiej l. 21, — obok parku Łyczakowskiego. v

OGŁASZAM, że skradziono Ausweis wystawiony przez Ostbahn Bauinsspektion I. Lwów z datą 31. I. 1943 na nazwisko Gillewicz Piotr — za zwrot 200 zł. v

DNIA 10. 8. przechodząc z dzieckiem ulicami Szumlańskich, Gródecką — zgubiono brązowy meszcik z czarną tasiemką; proszę łaskawie o zwrot za wynagrodzeniem, Szeptyckich 28. mieszkanie pięć. v

SKRADZIONO na pl. Unii Brzeskiej dnia 10. b. m. torebkę damską zawierającą 6 żywnościowych kartek nieniemieckich, 2 niemieckie, Personenausweis z Ostbahn nr 240, dowód tożsamości P. K. P., zaświadczenie z P. K. O. i gotówką około 100 zł. Ada Droszczowa, Jasna 25.

SKRADZIONO dnia 1. 8. 1943 r. — w tramwaju nr 10, Ausweis wydany przez SS. Truppenwirtschaftslager oraz paszport sowiecki wszystko na nazwisko Zofia Schecher — Lwów, Aleksandrowicza 12. v

SKRADZIONO 10. 8. 1943 w tramwaju nr 2, Wykazkę wydaną przez Ukr. Kom. w Skolem, metrykę ur., koncesję na sklep, 2 patenty przem. świadectwo moralności i 15 zł., bloczek na zegarek nr 62 razem z portfelem na nazwisko Łoziński Paweł, syn Wasyla, urodz. 22. III. 1909 — w Żupaniu, pow. Stryj. v

SKRADZIONO legitymację wydaną przez Ukr. Komitet, kartę zameldowania i znaczek nr 00849 na wydanie Kennkarty, — dwa świadectwa szczepienia na nazwisko Hapiak Maria, ul. Kingi 3, m. 24. v

SKRADZIONO w dniu 6. 8. 1943 — dokumenty na nazwisko DURSKI Zdzisław, zamieszkały w Przemyślanach, Bohuna 9: polską Kennkartę wystawioną w Jarosławiu nr 38 w roku 1941. Meldekartę Arbeitsamtu w Przemyślanach, metrykę urodzenia wystawioną w Posen 1913 roku, Ausweis oraz zaświadczenie z firmy Bata A. G. Krakau. 29262

ZGUBIONO 7. 8. Ausweis i kartę tramwajową wydaną przez M. K. E. na nazwisko CHWAŁEK GABRIELA, Wienerstrasse 57. m. 5; proszę o zwrot za wynagrodzeniem.

3. 8. br. skradziono portfel z dokumentami na nazwisko Jankowski Marcin, Ausweis wydany przez Legeschaft i paszport sowiecki; proszę o zwrot: Kasztelańska 9, m. 3.

SKRADZIONO Ausweis Pieniążek Stanisławy, firmy St. Kuschka Karol Jagiellońska 12. v

UWAGA! Dnia 11. 8. 1943 — rano 7.30 w tramwaju nr 10 przy rogu ul. Zyblikiewicza skradziono dużą czarną portfelową teczkę wraz z pismem do Forstaufsichtsamt Lemberg. Kto umożliwi zwrot, tego wynagrodzę. Oberförsterei Rawa Ruska. v

ZGUBIONO kartę tramwajową — nr 5043 na nazwisko Semenowicz Tadeusz, syn konduktora v

SKRADZIONO na linii tramwajowej nr 6 dnia 6. 8. 1943 r. portfel z dokumentami, a to: Nachausweis nr 28 wydany przez Ost Energie A. G. — dwa Ausweisy rowerowe nr 1487, 98237, wydane przez Ost Energie A—G, paszport sowiecki nr 543126 wydany 2. 4. 1940 r. wszystko na nazwisko Horwat Michał, Piekarska nr 14, mieszk. 4 v

ZGUBIONO Ausweis kolejowy nr 014/43 na nazwisko Konieczny Stanisław, zam. ul. Skrzyneckiego 7 — parter, mieszk. 4 — oraz sowiecką książkę wojskową. Łaskawy zwrot pod wymieniony adres. v

ZGUBIONO dnia 12. 8. 1943 portfel z dokumentami, gotówką oraz Ausweis nr 000407 wystawiony na nazwisko P. Pichiewicz Józef wydany przez firmę Georg Binder, Warchau. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów za zatrzymaniem gotówki jako honorarium drogą pocztową polecone. v

W DNIU 6. 8. na przestrzeni Minchental - Berdikau (Gródek Ja.) — zgubiono ważne dokumenty: Ausweis, Werpas, O kartę i inne na nazwisko Rolleczek Frantz; uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodz.: Gródek Jag. Landrat.

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania 2—3 pokoi z przynależnościami w dzielnicy polsko ukraińskiej, dobrze zapłacę. Listy Gaz. Lw. 29148

MIESZKANIE 3-pokojowe półkomfort, ul. Zadwórzańska zamienię za 1 lub 2 pokoje z kuchnią w tej okolicy. Gaz. Lw. nr 29229

LOKAL na sklep spożywczy, pokój, kuchnia, zaraz do wynajęcia, ulica Żeromskiego 1 (róg Bilińskich)

PANI poszukuje pokoju z osobnym wejściem, cena obojętna. Listy do Adm. Gaz. Lw. 29513;

POSZUKUJĘ 1. 2 pokoi z kuchnią lub bez — frontowe. Dobrze zapłacę. Listy Gaz. Lw. 29429

MIESZKANIE dla przyjezdnych w centrum miasta do wynajęcia. Oferty Gaz. Lw. 29100

WARSZAWA Pensjonat w pokojach bieżąca woda — Moniuszki 7, m. 3.

POKÓJ umeblowany niekrępujący — wynajmę dwom panom. Mączna 23.

DOMEK lub willę z ogródkiem na przedmieściu kupię lub wynajmę. Listy do Gaz. Lw. 29261

WYNAJMĘ pokoik, może być nawet na peryferiach, blisko tramwaju — skromnie lecz schludnie umeblowany ewent. z użyciem fortepianu. — Listy Gaz. Lw. nr 29414

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią komfort za garsoniere lub pokój z komfortem. Wiadomość: Jabłonowskich nr 36. mieszk. 3. 29416

WYNAJMĘ dwa pokoje z kuchnią, z gazem, słoneczne, najchętniej w okolicy Łyczakowa. Pośrednictwo dobrze wynagrodzę. Zgłoszenia Prokopa 20, boczna Ogrodnickiej, Łakotij

POSZUKUJĘ lub zamienię dwa pokoje z kuchnią, gazem w dzielnicy polsko - ukraińskiej na podobne w innej dzielnicy, najchętniej Łyczaków - Zielona. Listy G. L. 29332

POSZUKUJĘ MIESZKANIE pokoj lub dwa pokoje i kuchnia z gazem, dam odstępne i zwrócę koszta remontu. Wiadomość: Sobieskiego 39; mieszkanie 10 29427

PRACUJĄCE bezdzietne małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju z kuchnią lub używalnością kuchni — gazu i t. p. przy kulturalnej i spokojnej rodzinie. Wynagrodzenie do omówienia. Listy Gaz. Lw. 29517

2 POKOJE, kuchnia, słoneczne, gaz piętro, śródmieście, za zwrotem kosztów odstąpię. Gaz. Lw. 29515:

NAUKA

DZIŚ SOBOTA WPISY na NAUKĘ NIEMIECKIEGO na II-gą połowę SIERPNIA i I poł. września! TYLKO: GŁĘBOKA 18, od 10 rano do 9 wiecz. Początki, Konwersacja. — SZYBKO. Zniżki v

LEKCJE PISANIA na maszynach — w jęz niem. i ukr. Przepisywanie, Romańska, Zyblikiewicza 5. 3843

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY, Prof. M. Lipiński PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro. 3747

KORESPONDENCYJNA NAUKA — w programie licealnym, gimnazjalnym (przedmioty matematyczno przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemia. Informacje: Mgr S. Fediai — Warszawa, Smolna 34 m. 4. 3788

ROZMAITE

NIEMIECKIE PODANIA Głęboka 18

PRZEPISYWANIE na **MASZYNIE** dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA — PODANIA, wypełnianie wszelkich druków życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

ADWOKAT konsystorski w sprawach rozwodowych M Bahryniwskyj ul. Dąbczańskiej 7, m. 4 (boczna Ossolińskich) g 8 9 i 16 18 tel 263-46

NAUCZYCIELKA Szkoły Powszechnej Otwock pow. Warszawa (dojazd do Warszawy koleją elektryczną — 30 minut) zamieni się z posadą za Lwów, mieszkanie, urządzenie mogę zostawić. Bliższe informacje — Lwów, Germanenstr. 82. 28883

UWAGA p. drukarze! Który z panów zobowiązuje się wykonać robotę drukarską 500 sztuk kartotek prywatnie: rozmiar około 18 na 24. — Listy Gaz. Lw. nr 29124

FACHOWA krawczyni — wykonuje szybko uszycie sukien, płaszczy oraz przeróbki. Batorego 4 m. 10. 29307

POSZUKUJĘ spólnika do sklepu w bardzo dobrym miejscu, który zechce sam poprowadzić interes, może być razem z mieszkaniem. Wiadomość: Sobieskiego 39, m. 10, od 4—7 g.

KTO wypożyczy młodemu małżeństwu meble za dobrym wynagrodzeniem? Pożądane sypialnia i salonik lub pojedyncze meble. Oferty Adm. Gaz. Lw. nr 29214

SKÓRKI zajęcze (futerka) kto wyprawi? potrzebny materiał dostarczę i dobrze zapłacę. Gaz. L. 29130

PODANIA, TŁUMACZENIA, przepisywania na maszynie, Praw. Nauk.-Techn prace wykonuje Biuro Dra Griega, Sykstuska 14 28753

STORY do zaciemniania w najlepszych gatunkach dostarczają zakłady „ERES" Lwów, Kraszewskiego nr 15. Telefon 133—21 28072

NIEPOTRZEBNY PRZYJAZD! Zlecenia kupna lub sprzedaży przyjmuje nasz dział zleceń firma Rzewuski & Rodys Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7. 3806

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio Chrzanowskiej 4. parter lewy, tel 291 01

MATERACE, pościel przeciw pluskwom, molom i innym insektom dezynfekuje „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06 3941

AKUSZERKA SEKUŁA, Tokarzewskiego (Wienerstr. 61 27691

SZYJĘ po domach wszystko. Listy do Gaz. Lw. 29384:

PRZYSTĄPIĘ do spółki do sklepu artykułów gospodarczych lub podobnych, dam towar, gotówkę i współpracę. Listy do Gaz. Lw. 29382

DYWANY, obrazy przeciw molom — pluskwom i innym insektom dezynfekuje „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. — Telefon 271—06. 3940

ZAMIENIĘ damskie walonki i wełniany sweter za męskie dobre spodnie. Listy Gaz. Lw. 29409

SZYLDY, TABLICE, wszelkiego rodzaju szarfy do wieńców i tablice nagrobkowe wykonuje: MALARNIA SZYLDÓW, Lwów, ul. Kazimierzowska nr 16. 29287

RESTAURACJA Słowackiego 14 — obiady, kolacje, do jedzenia piwo. — Dobre ciasta 29680

WSZELKIE PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE KONCESJONOWANE BIURO „REKORD" WAŁOWA 19.

MAŁŻEŃSTWA

DO KENNKART druki, legalizację dokumentów załatwia biuro Dr. Griega, Lwów, Sykstuska 14 28754

ZAOPIEKUJE się i dam utrzymanie intel. ładnej pani na czas wojenny za dobre serce. Mam lat 40, dobrze sytuowany. Pożądane własne mieszkanie. Cel matr. Oferty do Gaz. Lw. z fotografią, zwrot zaręczam — pod nr 29479:

ROZWIEDZIONY, Polak, intel. na posadzie, b. kupiec, dobry rzemieślnik, zna się na gospodarstwie rolnem, chwilowo materialnie niezależny, pozna towarzyszkę życia do lat 45, intel. o dobrym sercu, bogatą. Listy z podaniem adresu do Gaz. Lw. nr 29445 v

MAM dużo czasu i nudzę się. Jestem kawalerem po 30 ce. poznam przystojną panią. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 29452:

MĘŻCZYZNA lat 42, separowany — z córeczką 12-letnią, tą drogą poszukuje kobietę do życia matrymonialnie. Listy Gaz. Lw. 29397:

30 LETNI, poważnie myślący, pragnie zawrzeć znajomość z kulturalną poważną kobietą — człowiekiem przyjacielem. Cel matr. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 29407:

KAWALER przystojny, wysoki lat 36, pragnie poznać pannę od lat 30 do 40 w celu matrym. Listy z fotografią do Gaz. Lw. nr 29413:

DWIE panny blondynka i szatynka lat 45 razem z własnymi pomieszkaniami, poznają panów do lat 100 — z wyższym wykształceniem w celu matr. Listy Gaz. Lw. 29415:

KTÓRA z pań zainteresuje się Polakiem, szlachcicem, lat 51, wdowcem bezdzietnym, zdrowym o wielkiej duszy i sercu muzykalnym, wybitnie inteligentnym. Anonimy nieuwzględniam. Rzecz traktuję bardzo poważnie. Cel matr. Gaz. Lw. 29276

POZNAM pana do lat 40, który mi pomoże wychować 2-letnią córeczkę; jestem wdowa, lat 28, szatynka — średniego wzrostu, z własnym mieszkaniem niezależna: cel matr. — Odpowiadam na pełny adres. Listy Gaz. Lw. nr 29283

DWIE panienki 18- i 19-letnia poznają dwóch intel. panów do lat 28. Cel matr. Listy z fotogr. kierować do Gaz. Lw. nr 29252:

KTÓRA wysoka, zgrabna blondynka grająca na fortepianie, lubiąca wycieczki, niezupełnie biedna, do lat 24 szuka prawdziwej przyjaźni i zechciałaby zostać towarzyszką 30-letniego, wysokiego, z wyższym wykształceniem, na posadzie w celu matr. Listy z fotografią i adresem do Gaz. Lw. nr 29419

SZATYN, lat 31, wzrost 175, przystojny (?), kulturalny, z wyższem wykształceniem, na poważnem stanowisku, pozna pannę do lat 25, ładną zgrabną przynajmniej z średniem wykształceniem, z dobrej rodziny, miłą, duchowo wartościową, intel., wesołą, zdecydowaną. Cel matr. — Fotografia bezwzględnie konieczna, anonimy kosz. Poważne zgłoszenia do Gaz Lw. nr 29418

POŚLUBIĘ panią łagodnego charakteru. Odpowiadam tylko pełnoadresatkom. Listy Gaz. Lw. 29381

PRYWATNE

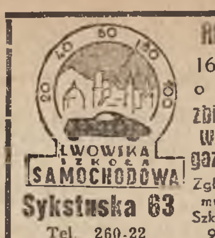
MICHAŁ JAROSŁAW, nie znam Twego dzisiejszego adresu — zgłoś się dziś o godz. 12—1, Piłsudskiego nr 21, Tadzio. 29433

W. PAN Wawrzyniec Woszczak, — W dniu imienin zasyłam najserdeczniejsze życzenia oraz wszelkiej pomyślności. Tosiek. v

P. MIECZYSŁAW GRELA — który podał wiadomość o śmierci ALEKS. KURYLEWICZA, proszony jest podać swój adres żonie, sprawa pilna; Lwów, Stefczyka 19. 3895

PANA który był na Bielowskiego 6 w sprawie ZBIORU MINERAŁÓW proszę o zgłoszenie się. — Cena do omówienia. v

ZAWIADAMIAM W. Panie które były 11. 8. w Zboiskach, że oglądana parcela jest do nabycia. 29510



Sykstuska 63
Tel. 260-22

ROZPOCZYNA 16. VIII. 1943 o godz. 17-ej zbiorowy kurs wieczorny na gazogeneratory

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Szkoły od godziny 9—13 i 16—19.

REGULARNE ZBIOROWE TRANSPORTY

LWÓW - WARSZAWA

I Z POWROTEM

„WISŁA" wł. Br. Zejdel

Własna agentura: LWÓW, PL. MARIACKI 5 tel. 265—88 (Karp. Transp.)

Centrala: WARSZAWA, Chmielna 33 tel. 510—88, 592—80

Eksp. i składy: SIENNA 94, tel. 695—92.



Oddział Filatelistyczny

firmy **„PIONIER"**

kupno — sprzedaż — zamiana przybory — albumy — wkładniki cennik na sierpień gratis.

Biura: KRAKÓW, Stolarska 9/1. telefon 220—42.

otwarte od godz. 7.30 do 15-tej.



FARBY

wszelkich kolorów pierwszorzędnej jakości

TALK TECHNICZNY, — KIT w kilku gatunkach. NATRIUM BISULFAT. — Ceny niskie.

„SAMAR" — Kraków,

Zielona 10, telefon 114—32. 3553

BIURO SPEDYCYJNO TRANSPORTOWE

Władysław Gutowski i Ska

właśc. Władysław Gutowski

WARSZAWA, ul. Zielna 16 Tel. 541—27

LWÓW, ulica Wałowa 5 Tel. 263—40, 263—41

uskutecznia wszelkie przewozy własnymi samochodami w miejscu i do wszystkich miast w G. G. — (stałe połączenie między Lwowem, Warszawą i Krakowem). Wykonuje wszelką spedycję kolejową, cle nie, magazynowanie, wagony zbiorowe, inkaso. Solidnie, szybko, pewnie.

Fachowe przewozy urządzeń domowych.

Redakcja przyjmuje od godz 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105-21 Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokoła 4.